



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania K.K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Bielsku-Białej

o wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 13 maja 2025 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 15 grudnia 2022 r., sygn. akt III AUa 1169/20,

1. oddala skargę kasacyjną,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Bielsku-Białej na rzecz K.K. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z ustawowymi odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c.

[az]

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Bielsku-Białej decyzją z dnia 5 sierpnia 2019 r. ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, wypadkowe) oraz dobrowolne ubezpieczenie chorobowe K.K. za okres od września 2015 r. do stycznia 2016 r. w wysokości odpowiadającej kwocie 30% minimalnego wynagrodzenia w stosunku do pełnego miesiąca prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2020 r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej oddalił odwołanie K.K. od powyższej decyzji i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z dnia 15 grudnia 2022 r., zmienił zaskarżony przez K.K. wyrok Sądu Okręgowego i poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, że ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, wypadkowe) oraz dobrowolne ubezpieczenie chorobowe z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej w wysokości odpowiadającej kwocie 250% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego za okres od września 2015 r. do stycznia 2016 r., w stosunku do pełnego miesiąca prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania za obie instancje.

W sprawie ustalono, że ubezpieczona od 2 marca 2015 r. jest osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie agencji reklamowych. Ubezpieczona działalność tę prowadzi samodzielnie, a miejscem prowadzenia tej działalności jest dom, w którym mieszka z małżonkiem i dziećmi. W okresie od 14 września 2015 r. do 31 października 2015 r. ubezpieczoną łączyła umowa zlecenia z małżonkiem M.K. na rozstawienie „roll-upów” i innych materiałów reklamowych. Dnia 12 października 2015 r. ubezpieczona jako przedsiębiorca zawarła umowę leasingu na samochód osobowy. W wyniku zawarcia tej umowy ubezpieczona ponosi raty leasingowe od listopada 2015 r. w wysokości powyżej 2 000 zł. Klientami usług ubezpieczonej są głównie przedsiębiorcy, z którymi uzyskała kontakt w trakcie udziału w imprezach sportowych. Stałym odbiorcą usług marketingowych jest hurtownia elektryczna oraz firma odzieżowa. Ubezpieczona swoje usługi wykonuje na zawodach sportowych związanych z kolarstwem górskim.

W okresie od 2 marca 2015 r. do 12 maja 2016 r. ubezpieczona była zgłoszona do obowiązkowego ubezpieczenia społecznego i dobrowolnego ubezpieczenia

chorobowego, obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego dla osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą.

Następnie ubezpieczona w okresie od 13 maja 2016 r. do 31 marca 2017 r. była zgłoszona do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego w związku z pobieraniem zasiłku macierzyńskiego, a w okresie od 1 kwietnia 2017 r. do 11 maja 2017 r. była zgłoszona do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego dla osoby prowadzącej działalność gospodarczą, dla której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 60% kwoty prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 350; dalej ustawa systemowa) na dany rok kalendarzowy w odniesieniu do pełnego przepracowanego miesiąca w związku z równoczesnym pobieraniem zasiłku miesięcznego. Od 12 maja 2017 r. ubezpieczona została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego, dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego z kodem 0510 00 (osoba prowadząca pozarolniczą działalność bez preferencyjnych składek).

Ubezpieczona przekazała organowi rentowemu miesięczne deklaracje rozliczeniowe ZUS DRA, wykazując podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne:

- za marzec 2015 r. w wysokości 508,06 zł,
- od kwietnia 2015 r. do sierpnia 2015 r. w wysokości odpowiadającej kwocie 30% minimalnego wynagrodzenia za pracę,
- od września 2015 r. do stycznia 2016 r. w wysokości 9 867,50 zł,
- za luty 2016 r. w wysokości 341,29 zł,
- od marca 2016 r. do kwietnia 2017r. w wysokości „0” zł,
- od października 2017 r. do marca 2019 r. w wysokości „0” zł,
- za maj 2017 r. w wysokości 1 650,19 zł,
- za czerwiec 2017 r., sierpień 2017 r., czerwiec 2019 r. - w wysokości ustalonej na podstawie art. 18 ust. 8 ustawy systemowej,
- za lipiec 2017 r. w wysokości 2 310,27 zł,

- za wrzesień 2017 r. w wysokości 1 619,94 zł,
- za kwiecień 2019 r. w wysokości 2 001,03 zł,
- za maj 2019 r. w wysokości 2 490,10 zł.

Przyczyną zadeklarowania maksymalnej podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne i dobrowolne ubezpieczenie chorobowe z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej była chęć ubezpieczonej zapewnienia sobie i dziecku odpowiedniego standardu życia.

Ubezpieczona z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej pobrała z organu rentowego zasiłki w łącznej wysokości 113 203,49 zł, w tym zasiłek chorobowy za okresy: od 2 lutego 2016 r. do 12 maja 2016 r., od 26 lipca 2017 r. do 28 lipca 2017 r., od 20 września 2017 r. do 10 kwietnia 2018 r. w wysokości 38 983,89 zł, zasiłek macierzyński za okresy: od 13 maja 2016 r. do 11 maja 2017 r., od 11 kwietnia 2018 r. do 9 kwietnia 2019 r. w wysokości 74 219,60 zł.

Ubezpieczona w deklaracjach podatkowych do organu podatkowego za 2015 r. wykazała stratę w wysokości 51 577,03 zł, a za 2016 r. wykazała dochód w wysokości 6 702,19 zł.

W związku z uzyskaniem wiedzy o zajściu w ciążę, ubezpieczona zwiększyła podstawę wymiaru składek do maksymalnej wysokości, tj. odpowiadającej 250% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego, poczynając od 1 września 2015 r. Intencją ubezpieczonej było zapewnienie odpowiednich środków związanych z ciążą i macierzyństwem (zasiłek chorobowy, zasiłek macierzyński). Ubezpieczona wykonywała działalność do 1 lutego 2016 r. i następnie korzystała ze zwolnienia lekarskiego w związku z ciążą od dnia 2 lutego 2016 r. do dnia 12 maja 2016 r.; następnie pobierała zasiłek macierzyński od dnia 13 maja 2016 r. do dnia 11 maja 2017 r.

Dane zawarte w Księdze przychodów i rozchodów za 2015 r. oraz styczeń 2016 r., znajdujące się w aktach organu rentowego, przedstawiają się następująco:

- marzec 2015 r. przychód 6 000 zł, wydatki 5 409,07 zł, dochód 590,93 zł,
- kwiecień 2015 r. przychód 4 000 zł, wydatki 6 447,91 zł (w tym składki ZUS), dochód - 2.447,91 zł,

- maj 2015 r. przychód 4 000 zł, wydatki 3.989,12 zł (w tym składki ZUS), dochód 10,88 zł,
- czerwiec 2015 r. przychód 8 577,22 zł, wydatki 3 014,02 zł (w tym składki ZUS), dochód 5 563,20 zł,
- lipiec 2015 r. przychód 4 000 zł, wydatki 2 989,37 zł (w tym składki ZUS), dochód 1 010,63 zł,
- sierpień 2015 r. przychód 10 139,03 zł, wydatki 9 884,09 zł (w tym składki ZUS), dochód 254,94 zł,
- wrzesień 2015 r. przychód 8 000 zł, wydatki 8 277,03 zł (w tym składki ZUS), strata - 277.03 zł,
- październik 2015 r. przychód 5 359,34 zł, wydatki 66 302,87 zł (w tym składki ZUS oraz opłata za leasing auta 61.800,92 zł), strata – 60 943,53 zł,
- listopad 2015 r. przychód 5 869,92 zł, wydatki 7 414,71 zł (w tym składki ZUS), strata 1 544,79 zł,
- grudzień 2015 r. przychód 16 113,82 zł, wydatki 9 908,17 zł (w tym składki ZUS), dochód 6 205,65 zł,
- styczeń 2016 r. przychód 12 306,55 zł, wydatki 7 658,18 zł (w tym składki ZUS), dochód 4 648,37 zł.

Organ rentowy dnia 5 czerwca 2019 r. z urzędu wszczął postępowanie w sprawie ustalenia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym przez ubezpieczoną, bowiem złożyła ona wniosek o wypłatę zasiłku opiekuńczego za okres od 14 maja 2019 r. do 17 maja 2019 r., dla którego podstawa wymiaru jest ustalana w oparciu o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe między innymi za okres od maja 2015 r. do stycznia 2016 r. Ubezpieczona bowiem pobierała zasiłki chorobowe, zasiłek macierzyński i przerwa między okresami pobierania tych zasiłków była krótsza niż 3 miesiące.

Sąd Apelacyjny, powołał się na stanowisko wyrażone w uchwale powiększonego składu Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10 (OSNP 2010 nr 21-22, poz. 26), zgodnie z którą Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą o

systemie ubezpieczeń społecznych. Podkreślił, że w świetle tej uchwały organ rentowy nie posiada uprawnień do kontrolowania wysokości zadeklarowanej przez przedsiębiorcę podstawy wymiaru składek, w tym ingerowania w tę wysokość przez jej zmniejszanie. Uznał, że ubezpieczona poruszała się w granicach prawa i bez znaczenia pozostaje tu okoliczność, że składki naliczane od maksymalnej podstawy wymiaru opłaciła za 5 miesięcy zanim stała się niezdolna do pracy z uwagi na chorobę w okresie ciąży, zaś świadczenia obliczane od tejże maksymalnej podstawy pobierała przez okres dłuższy.

Sąd Apelacyjny przypomniał, że ubezpieczona, podejmując działalność gospodarczą w marcu 2015 r., nie była w ciąży i skorzystała z preferencyjnych składek na ubezpieczenia społeczne. W jego ocenie podjęcie działalności gospodarczej nie było ukierunkowane na uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Ubezpieczona, uzyskawszy informację o zajściu w ciążę we wrześniu 2015 r., zdecydowała się na podwyższenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Księga przychodów i rozchodów daje podstawę do przyjęcia, że przychody ubezpieczonej umożliwiały jej na ponoszenie wyższych kosztów związanych ze składkami na ubezpieczenia społeczne. Ubezpieczona uzyskiwała z działalności gospodarczej stałe przychody. Strata z tytułu prowadzonej działalności za 2015 r. była następstwem zawarcia umowy leasingowej i uiszczenia opłaty od tej umowy w październiku 2015 r. Poniesiona strata w 2015 r. związana z zawarciem umowy leasingu nie może dyskwalifikować ubezpieczonej w możliwości zwiększenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, tym bardziej, że strata dotyczy płaszczyzny podatkowej i rozliczenia z urzędem skarbowym. Ubezpieczona mogła sfinansować umowę leasingu ze środków własnych („prywatnych”) lub w ramach umowy kredytu, natomiast ujęcie tego wydatku w księdze przychodów i rozchodów wpływa na wysokość podatku.

Dalej Sąd Apelacyjny wywiódł, że znane mu są wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2018 r., I UK 208/17 (LEX nr 25419120), z dnia 17 października 2018 r.; II UK 301/17 (LEX nr 2563553) oraz II UK 302/17 (LEX nr 258308), ale orzeczenia te zapadły w odmiennych stanach faktycznych i odnoszą się do sytuacji początkowego zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego przez kobiety dopiero co

rozpoczynające działalność gospodarczą już w trakcie trwania ciąży a przedmiotem postępowania było podleganie ubezpieczeniom społecznym. Sąd Najwyższy w tych orzeczeniach przedstawił tezę, że rozpoczęcie działalności gospodarczej z zamiarem uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego w stanie ciąży, przy przychodzie niższym niż składki na ubezpieczenie społeczne, nie wyklucza kontroli zgłoszonej podstawy wymiaru składek. W wyroku w sprawie I UK 208/17 Sąd Najwyższy uznał, że ubezpieczona podjęła tylko czynności przygotowawcze w celu prowadzenia działalności i nie wykazała prowadzenia od dnia zgłoszenia jej rozpoczęcia w sposób zorganizowany i ciągły zawodowej działalności gospodarczej w celu zarobkowy. W wyroku w sprawie II UK 301/17 Sąd Najwyższy stwierdził ponadto, że uchwała Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10 nie zamyka problemu. Dotyczyła sytuacji wynikającej z utrwalonego tytułu ubezpieczenia i uprawnienia do określenia podstawy wymiaru składek w maksymalnej wysokości. Oznacza to, że tezy zawarte w tej uchwale Sądu Najwyższego pozostają aktualne w sytuacji utrwalonego tytułu ubezpieczenia. Orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie II UK 302/17 odnosi się do sytuacji ubezpieczonej, która zgłosiła rozpoczęcie działalności gospodarczej dopiero w ostatnich miesiącach ciąży, w związku z czym Sąd Najwyższy uznał, że organ rentowy ma prawo do kontroli samego tytułu i w konsekwencji również podstawy składek w sytuacji początkowego zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego nieuzasadnionej dysproporcji przychodu i zgłaszanej podstawy składek.

W konsekwencji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zasadne okazały się zarzuty naruszenia art. 83 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 18a ust. 1 oraz art. 20 ust. 1 ustawy systemowej, art. 58 k.c. i dlatego uwzględnił apelację ubezpieczonej.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku organ rentowy zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to: art. 2a pkt. 2, art. 18 ust. 8, art. 20 i art. 86 ust. 2 pkt. 2 ustawy systemowej, przez błędną wykładnię i ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że przepisy te nie dają możliwości kwestionowania przez organ rentowy kwot deklarowanej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą.

Skarżący wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Ubezpieczona, w odpowiedzi na skargę, wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego przez radcę prawnego, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań należy zauważyć, że Sąd Najwyższy w uchwale podjętej w składzie siedmiu sędziów z dnia 29 listopada 2023 r., III UZP 3/23 (OSNP 2024 nr 5, poz. 51) orzekł, że organ rentowy w przypadku podjęcia pozarolniczej działalności przez ubezpieczonego, nie negując tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, jest uprawniony do weryfikacji podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia w sytuacji, gdy w początkowym okresie prowadzenia tej działalności ubezpieczony deklaruje podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, której wysokość nie ma odzwierciedlenia w przychodach (art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 41 ust. 12 i 13, art. 68 ust. 1 oraz art. 86 ust. 1 i 2 w związku z art. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. ustawy systemowej) oraz postanowił nadać uchwale moc zasady prawnej.

Sąd Apelacyjny wprawdzie na wstępie swoich rozważań podzielił stanowisko zawarte w uchwale Sądu Najwyższego III UZP 3/23, jednakże w dalszej części odniósł się do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, tj. że:

1. ubezpieczona od 2 marca 2015 r. rozpoczęła działalność gospodarczą, gdy nie była w ciąży,

2. faktycznie ją prowadziła i uzyskiwała z tego tytułu realne dochody, które pozwoliły jej podwyższyć składkę na ubezpieczenia społeczne (od 1 września 2015 r.),

3. opłacała przez 5 miesięcy składki od zwiększonej podstawy wymiaru i skonkludował, że świadczą one o tym, że nie może być mowy o podjęciu działalności gospodarczej ukierunkowanym na uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, a tylko w takich przypadkach Sąd Najwyższy w przywołanych przez Sąd Apelacyjny orzeczeniach przełamywał zasadę wynikającą z uchwały II UZP 1/10.

Należy przypomnieć, że w przywołanej uchwale III UZP 3/23 Sąd Najwyższy uwypuklił, że „nie zmierza w kierunku odstąpienia *in gremio* od poglądu wyrażonego w sprawie II UZP 1/10 (której nie nadano mocy zasady prawnej), lecz do uchwycenia takiego wątku, w którym uchwała II UZP 1/10 milczy. Chodzi o to, że wówczas Sąd Najwyższy w składzie powiększonym udzielił odpowiedzi odnośnie do osoby (podmiotu), która już od wielu lat prowadziła działalność, a zatem jej działaniom nie można było przypisać instrumentalnego charakteru, skoro przez wiele lat partycypowała w funduszach ubezpieczenia społecznego. W odniesieniu do osób rozpoczynających pozarolniczą działalność organ rentowy, dostrzegając instrumentalne wykorzystywanie prawa, neguje co do zasady sam tytuł uprawniający do uzyskania ochrony (art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej), akcentując brak ustawowych cech działalności gospodarczej. Tym samym problem z ustaleniem podstawy wymiaru składek tracił na znaczeniu, skoro nie doszło do ujawnienia tytułu pozwalającego na uczestnictwo w systemie powszechnego ubezpieczenia społecznego. Jednak nie można zapominać, że dana praktyka rodziła (i rodzi nadal) szereg wątpliwości, bowiem stwierdzenie, czy dany podmiot prowadził działalność gospodarczą opiera się na wykładni pojęć spoza systemu ubezpieczeń społecznych. Chodzi przecież o definicję pojęcia „pozarolniczej działalności” (...). Organ rentowy koncentrował się na poszczególnych cechach działalności gospodarczej (w zasadzie jej braku) i następnie - także po kilku latach od zgłoszenia się do ubezpieczeń społecznych - wydawał decyzje o wyłączeniu z datą wsteczną z systemu ubezpieczenia społecznego. W tej sytuacji Sąd Najwyższy w składzie powiększonym opowiedział się za stanowiskiem, które „odcinkowo dokonałoby korekty stanowiska

wyrażonego w uchwale II UZP 1/10, to jest organ rentowy byłby uprawniony do weryfikacji podstawy wymiaru składek osoby prowadzącej pozarolniczą działalność, gdy w początkowym okresie jej prowadzenia ubezpieczony deklaruje maksymalną jej wysokość, która nie ma odzwierciedlenia w przychodach, zaś w kolejnych miesiącach realizuje ryzyko socjalne, którego wystąpienie było pewne w momencie rozpoczęcia działalności gospodarczej. Tego rodzaju wnioskowanie, mając na uwadze skalę problemu i ilość wypowiedzi Sądu Najwyższego, dowodzi o konieczności zajęcia stanowiska w zakresie kompetencji organu rentowego do możliwości ingerencji w zadeklarowaną podstawę wymiaru składek osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą”. Tym samym zasada prawna wynikająca z tej uchwały dotyczy specyficznych sytuacji, gdy podjęcie działalności nie jest motywowane faktycznym jej powadzeniem w celu uzyskiwania niej dochodów, ale chęcią zabezpieczenia środków utrzymania (z reguły wysokich) z ubezpieczenia społecznego na czas pobierania świadczeń z ubezpieczenia chorobowego związanych z macierzyństwem, co wynika:

1. ze stanu ciąży w momencie podejmowania działalności gospodarczej, niekiedy uniemożliwiającego aktywność zarobkową,

2. z dokonywania niewielkich i sporadycznych, niewymagających większego nakładu sił i środków oraz przynoszących marginalny dochód aktywności w ramach zarejestrowanej działalności, co pod znakiem zapytania stawia możliwość zakwalifikowania ich jako działalność o cechach charakterystycznych dla działalności gospodarczej (działalność zorganizowana, ciągła i nakierowana na uzyskanie zysku pokrywającego w pełni koszty działalności, w tym ubezpieczenia społecznego, a ponadto wystarczającego na utrzymanie i rozwój przedsiębiorcy) – przy jednocześnie świadomości nieostrych granic pojęcia działalności gospodarczej.

Istotne jest więc to, że w normalnym obrocie gospodarczym racjonalny przedsiębiorca nie rozpoczyna działalności z najwyższą możliwą podstawą wymiaru składek, gdy jeszcze nie jest znana jej dochodowość (a właściwie wiadome jest, że dochody będą niewystarczające nawet na pokrycie składek). Natomiast nie można negować prawa przedsiębiorcy, którego działalność przynosi wymierne efekty finansowe, do następczego podwyższenia składek nawet wtedy, gdy spodziewa się

w nieodległym czasie zajścia ryzyka ubezpieczeniowego. Wszak na tym polega funkcja ubezpieczeń społecznych i ich model uzależniający wysokość świadczeń od wysokości nakładów ubezpieczonego. Korzystanie z tego modelu opartego na przepisach ustawy systemowej nie może być uznane za nadużycie uprawnień. To, że w pewnych sytuacjach nie ma proporcji między wniesionym wkładem a uzyskaną korzyścią (co działa przecież w obie strony) jest wpisane w istotę ryzyka ubezpieczeniowego przyjętego przez ustawodawcę, a więc do niego należy przeciwdziałanie udzielaniu ubezpieczonym drastycznie nadmiernej, nieproporcjonalnej korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych ze szkodą dla pozostałych ubezpieczonych. W odniesieniu do problemu występującego w niniejszej sprawie ustawodawca uczynił to po uchwale II UZP 1/10, gdy na mocy ustawy z dnia 15 maja 2015 r. o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1066) dodano do ustawy systemowej art. 48a. Nowelizacja ta wprowadziła inny algorytm ustalania wysokości zasiłku chorobowego, co konsekwentnie obejmuje też zasiłek macierzyński, przez co zmniejszyła możliwość wystąpienia drastycznej nieproporcjonalnej między wniesionym do ubezpieczenia społecznego wkładem a uzyskaną korzyścią.

Z uwagi na to, że ubezpieczona nie należy do kategorii podmiotów objętych uchwałą III UZP 3/23, obowiązują w stosunku do niej zasady wynikające z uchwały II UZP 1/10, co oznacza, że organ rentowy nie miał uprawnienia do obniżenia zadeklarowanej przez nią składki na ubezpieczenia społeczne.

Kierując się motywami przedstawionymi powyżej, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ oraz art. 108 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935 ze zm.) orzekł jak w sentencji.

[az]

[r.g.]

